

Sygn. akt: *IC 1652/15*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Sznura

po rozpoznaniu na rozprawie protokolowanej przez sekr. sąd. N. K. w dniu 20 kwietnia 2016 r.

sprawy z powództwa **D. K.**

przeciwko **(...) S.A. V. (...) w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda D. K. kwotę 9.600 zł (dziewięciu tysięcy sześciuset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 02 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty;

II. obciąża kosztami procesu pozwaną (...) S.A. V. (...) w W. w 100%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Powód **D. K.** pozwem z 02 czerwca 2015 r., skierowanym przeciwko **(...) S. A. V. (...) w W.**(...)wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej kwoty 9.600 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 21 sierpnia 2010 r. w G. należący do powoda pojazd marki A. (...) o nr rej. (...) został uszkodzony wskutek wypadku komunikacyjnego, za którego spowodowanie odpowiedzialność ponosi kierujący pojazdem ubezpieczonym u pozwanej. Powód zgłosił szkodę 31 sierpnia 2010 r. Ustalenie osoby odpowiedzialnej za wypadek nastąpiło wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku z dnia 12 lipca 2011 r. W dniu 05 lutego 2015 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwaną do wypłaty należnego odszkodowania, jednak pozwana odmówiła zapłaty powołując się na przedawnienie roszczenia.

Nakazem zapłaty z dnia 9 września 2015 r., wydanym w sprawie I Nc 1082/15, Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Od powyższego pozwana wniosła sprzeciw, w którym wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana podniosła zarzut przedawnienia wskazując, że przedawnienie to nastąpiło z chwilą upływu 3 lat od wydania wyroku nakazowego, tj. 13 lipca 2014 r. Ponadto pozwana zakwestionowała roszczenie powoda tak co do zasady, jak i wysokości, wskazując, iż powód nie wykazał zasadności swojego żądania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 sierpnia 2010 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd A. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność P. M..

W dniu zdarzenia pojazd kierowany przez sprawcę szkody objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych(...)

Szkoda została zgłoszona do ubezpieczyciela w dniu 31 sierpnia 2010 r.

Okoliczność bezsporna, vide: wyrok nakazowy SR Gdańsk-P. w G. w sprawie VIII W 2788/11, k. 15, pismo Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, k. 8; zgłoszenie szkody, k. 9-12.

W dniu 05 lutego 2015 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwaną do wypłaty należnego odszkodowania, jednak pozwana, pismem z 04 marca 2015 r. odmówiła zapłaty powołując się na przedawnienie roszczenia.

Dowody: kalkulacja naprawy nr (...), k. 17-22; faktura VAT nr (...), k. 279; korespondencja między stronami, k. 23-26.

Koszty naprawy samochodu marki A. (...) o nr rej. (...), według cen obowiązujących na lokalnym rynku, niezbędne do przywrócenia stanu pojazdu sprzed daty szkody (21 sierpnia 2010 r.) przekraczają wartość rynkową pojazdu w dacie szkody.

Okoliczność bezsporna

Wartość rynkowa przedmiotowego pojazdu na dzień przed szkodą wynosi 10.900 zł, natomiast wartość pojazdu w stanie uszkodzonym 1.100 zł, w związku z czym wysokość szkody całkowitej wynosi 9.800 zł.

Dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej B. S. wraz z kalkulacją, k. 62-71.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy oraz na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej B. S.. Opinia ta stanowiła podstawę ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powoda. Biegły w swojej opinii posługiwał się jasnymi i precyzyjnymi określeniami oraz w sposób wyczerpujący i zupełny udzielił odpowiedzi na zadane pytania. Należy stwierdzić, iż wnioski zawarte w opinii biegłego są jasne, a przeprowadzony wywód stanowiący ich uzasadnienie jest logiczny. W tym stanie rzeczy Sąd uznał opinię biegłego za rzetelną, mając na względzie także to, że osoba ją sporządzająca posiada odpowiednie kwalifikacje w dziedzinie, w zakres której wchodził przedmiot opiniowania.

Co należy również podkreślić, strony niniejszego postępowania nie kwestionowały treści przedmiotowej opinii.

W zasadzie jednym zarzutem strony pozwanej (poza ogólnikowym zakwestionowaniem wysokości szkody) był zarzut przedawnienia roszczenia.

Pozwana wskazywała, iż do przedawnienia doszło w dniu 13 lipca 2014 r.

Zgodnie z treścią art. 819 §1 k.p.c., roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech, a – w myśl §4 cytowanego przepisu – bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

Z akt sprawy wynika, że szkoda została pozwanej zgłoszona przez powoda w dniu 31 sierpnia 2010 r. Pozwana do owego pisma się nie ustosunkowała, dopiero w odpowiedzi na wezwanie jej do zapłaty w lutym 2015 r. poinformowała powoda, iż w dniu 30 listopada 2010 r. wydała decyzję o odmowie przyjęcia odpowiedzialności w sprawie. Powód zakwestionował jednak, jakoby decyzja ta została mu doręczona. Wobec powyższego ciężar udowodnienia tej

okoliczności – w myśl art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. – spoczywał na pozwanej, która jednak obowiązkowi temu nie sprostała.

W związku z powyższym należy przyjąć, iż bieg terminu przedawnienia został przerwany poprzez zgłoszenie szkody w dniu 31 sierpnia 2010 r., a rozpoczął się na nowo w momencie otrzymania przez powoda pisma pozwanej z 04 marca 2015 r. Biorąc pod uwagę, iż pozew w sprawie niniejszej złożono w dniu 02 czerwca 2015 r., do przedawnienia roszczenia w sposób oczywisty nie doszło.

Odnosząc się do kwestii wysokości szkody, jaką powód poniósł w związku z uszkodzeniem jego samochodu, należy zauważyć, iż bezspornym było, że koszty naprawy pojazdu powoda niezbędne do przywrócenia jego stanu sprzed daty szkody, przekraczają wartość rynkową pojazdu w tej dacie.

Zgodnie z dyspozycją art. 361 §1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl §2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzono. Przepis art. 361 §2 k.c. statuuje zatem zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanej i konkretnych okoliczności sprawy.

Stosownie do treści art. 363 §1 k.c. przysługujące poszkodowanemu, prawo wyboru sposobu naprawienia szkody, może doznać ograniczenia, jedynie wtedy, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty. W wypadku zatem nieopłacalności naprawy uszkodzonego pojazdu, odpowiedzialny za wypadek obowiązany jest do zapłacenia odszkodowania według wartości pojazdu przed wypadkiem, pomniejszonej o jego wartość po wypadku (tzw. metoda szkody całkowitej). Jak podkreśla się w orzecznictwie przedmiotu w przypadku uszkodzenia samochodu odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną, konieczną do opłacenia jego naprawy lub przywrócenia do stanu sprzed wypadku. Przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Jeżeli zatem właściciel uszkodzonego samochodu żąda przywrócenia stanu poprzedniego poprzez naprawę samochodu, sprawca szkody, bądź też osoba zobowiązana do jej naprawy, nie może mu narzucić innej formy odszkodowania, w szczególności polegającej na tym, by poszkodowany poddał kasacji uszkodzony pojazd i poprzestał na odszkodowaniu w postaci różnicy między wartością pojazdu przed wypadkiem a ceną tzw. pozostałości. Wyłącznie w przypadku, gdyby remont samochodu okazał się niemożliwy albo pociągał za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ograniczałoby się do takiej formy odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 01 września 1970 r., II CR 371/70 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 1981 r., I CR 17/81). Jedynie więc w przypadku, gdy koszt naprawy samochodu po wypadku przekraczał wartość samochodu sprzed tego zdarzenia w stopniu, który uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, celowe uzasadnione będzie odstąpienie przy ustalaniu odszkodowania od dokonania restytucji. W takim przypadku wysokość szkody stanowić będzie różnica między wartością pojazdu sprzed wypadku a wartością pozostałości.

Mając na uwadze powyższe oraz fakt, że – jak ustalił biegły – wartość przedmiotowego pojazdu przed szkodą wynosiła 10.900 zł, a wartość pozostałości 1.100 zł, odszkodowanie należne Sąd określił na 9.800 zł brutto. W związku z tym, Sąd na zasadzie art. 805 §§1 i 2, art. 822, art. 361 art. k.c. oraz 321 §1 k.p.c. zasądził na rzecz powoda, zgodnie z żądaniem pozwu, kwotę 9.600 zł.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 §§1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 22 maja 2003 r. ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

O kosztach postępowania orzeczono w pkt. II wyroku na mocy art. 98 §1 k.p.c., art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c., obciążając nimi w całości pozwaną, jako przegrywającą sprawę i pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)